

POSTANOWIENIE

Dnia 26 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania M. G. i M. G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.
o ustalenie podstawy wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 26 listopada 2020 r.,
skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 8 maja 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 8 maja 2019 r., zmienił w całości wyrok Sądu Okręgowego w C. z 1 grudnia 2017 r., i oddalił odwołanie M. G. i M. G. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S. z 6 lipca 2017 r., którą organ rentowy stwierdził, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne M. G., podlegającej ubezpieczeniom społecznym jako pracownik zatrudniony u płatnika składek „G.” M. G. na podstawie umowy o pracę od 17 sierpnia 2015 r., wynosi minimalne wynagrodzenie za pracę.

Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego i ustalił, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne dla M. G. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u płatnika składek „G.” M. G. od 17 sierpnia 2015 r. wynosi 5.000 zł, czyli tyle, ile przewidywała zawarta umowa o pracę.

Zdaniem Sądu Okręgowego w okolicznościach sprawy nie znajdowało uzasadnienia prawnego działanie ZUS obniżające wynagrodzenie ubezpieczonej z kwoty 5.000 zł do wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę. Z istotnych dla sprawy ustaleń faktycznych wynika, że płatnik składek zawarł pierwszą umowę o pracę z M. Z. obecnie G. od 7 kwietnia 2015 r. na pół etatu na stanowisku pracownika biurowego bez szczególnego zakresu obowiązków, z wynagrodzeniem 875 zł miesięcznie. Natomiast druga umowa została zawarta 17 sierpnia 2015 r. na okres od 17 sierpnia 2015 r. na cały etat na stanowisku asystenta właściciela firmy z wynagrodzeniem miesięcznym 5.000 zł. Ubezpieczona była już wówczas w ciąży. Od 1 października 2015 r. do 23 marca 2016 r. była niezdolna do pracy, otrzymując świadczenia chorobowe z tego tytułu, zaś od 24 marca 2016 r. do 22 marca 2017 r. pobierała zasiłek macierzyński. Następnie został jej udzielony urlop wypoczynkowy od 23 marca 2017 r. do 28 marca 2017 r. Od 29 marca 2017 r. do 30 kwietnia 2017 r. płatnik składek wypłacił jej wynagrodzenie za czas choroby, natomiast za okres od 1 maja 2017 r. do 5 lipca 2017 r. M. G. złożyła wniosek o wypłatę zasiłku chorobowego w związku z kolejną ciążą.

Ponadto Sąd ustalił, że M. G. prowadzi firmę działającą w branży budowlanej. Jako osobę współpracującą zgłaszał do ubezpieczenia swoją żonę. Odwołująca się jest jedynym pracownikiem płatnika składek. Ubezpieczona ma wykształcenie wyższe i została zatrudniona początkowo na pół etatu celem sprawdzenia jej umiejętności, a uzasadnieniem utworzenia stanowiska dla niej była potrzeba udzielania pomocy właścicielowi. W okresie zatrudnienia płatnik składek osiągał zysk w wysokości około 20.000 zł miesięcznie.

Wątpliwości organu rentowego budziła krótkotrwałość zatrudnienia ubezpieczonej przed zwolnieniem lekarskim związanym z ciążą, nieposiadanie przez nią żadnego doświadczenia zawodowego, brak zatrudnienia przez płatnika składek innych pracowników zarówno przed nieobecnością ubezpieczonej spowodowaną ciążą i urodzeniem dziecka, jak również w trakcie jej nieobecności, oraz ustalenie wygórowanego w ocenie ZUS wynagrodzenia za pracę przy krótkim okresie zatrudnienia. Sąd Okręgowy uznał, że odwołania zasługują na uwzględnienie, ponieważ wynagrodzenie przyznane ubezpieczonej nie było rażąco wygórowane, a zatem postanowienie umowy o pracę w tej części nie może być

uznane za nieważne i kwestionowane przez ZUS, który nie przedstawił normatywnych kryteriów weryfikacji podstawy wymiaru składki.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł organ rentowy, zarzucając: I. naruszenie przepisów prawa materialnego: 1) art. 81 ust. 1 i 2 w związku z art. 41 ust. 12 i 13, art. 68 ust. 1 oraz art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2020 r., poz. 266 ze zm.), przez jego błędną wykładnię i uznanie, że ZUS nie ma możliwości kwestionowania ważności umowy o pracę w zakresie wysokości wynagrodzenia, z uwagi na brak ustawowych kryteriów ustalenia właściwego wynagrodzenia pracownika na potrzeby ubezpieczeń społecznych; 2) art. 58 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. oraz w związku z art. 41 ust. 12 i 13 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez ich niezastosowanie, co było konsekwencją uznania przez Sąd, że ocena ważności treści umów o pracę przez ZUS według reguł prawa cywilnego jest niedopuszczalna; oraz II. naruszenie istotnych przepisów postępowania, które to uchybienie miało bezpośredni wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 k.p.c. przez brak wszechstronnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i oddalił odwołanie od decyzji organu rentowego. Sąd podkreślił, że płatnik składek nie wykazał w sposób szczegółowy, czym różniły się obowiązki ubezpieczonej do 16 sierpnia 2015 r. od przypisanych jej po 17 sierpnia 2015 r. Płatnik nie wyjaśnił przyczyn tak istotnego podwyższenia wynagrodzenia ubezpieczonej. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, jest oczywiste, że obdarzał ubezpieczoną pełnym zaufaniem, tym bardziej że stała się członkiem rodziny, ale tak gwałtowna podwyżka wynagrodzenia z minimalnego do kwoty 5.000 zł przy tych samych kwalifikacjach, bez zmiany zakresu obowiązków i wykazania, że istotnie taka podwyżka była uzasadniona – nie może zyskać akceptacji. Sąd stwierdził, że właściciel nie wykazał, aby rodzaj, ilość i jakość świadczonej pracy uzasadniały takie wynagrodzenie. Sąd uznał, że organ rentowy słusznie przyjął jako podstawę wymiaru składki kwotę minimalnego wynagrodzenia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy nie przeprowadził postępowania w zakresie ustalenia, czy uzgodniona między stronami umowy o pracę wysokość wynagrodzenia nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego z uwagi na

niegodziwość celu (nadużycie świadczeń z ubezpieczenia chorobowego) albo zderzenie się z prawami innych ubezpieczonych pozostających w powszechnym systemie ubezpieczeń społecznych. Sąd podsumował, że wobec braku normatywnych kryteriów kontroli wysokości wynagrodzenia, ostateczna weryfikacja zasadności ustalonego przez ZUS wynagrodzenia należy do sądu ubezpieczeń społecznych.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik ubezpieczonej M. G. i płatnika składek M. G.. Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia: I. przepisów prawa materialnego: 1) art. 18 ust. 1 i 2 oraz art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, przez przyjęcie, że podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne M. G. poczynając od 17 sierpnia 2015 r. stanowi kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę, podczas gdy strony umowy o pracę ustaliły wynagrodzenie w kwocie 5.000 zł, co było adekwatne do kwalifikacji zawodowych ubezpieczonej i jej obowiązków pracowniczych; 2) art. 353¹ k.c. oraz art. 58 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. i w związku z art. 13 k.p. przez niewłaściwe zastosowanie; 3) art. 2 w związku z art. 8 i art. 22 w związku z art. 87 Konstytucji RP przez wadliwą wykładnię; II. przepisów postępowania: art. 233 § 1 k.p.c.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pełnomocnik skarżących powołał się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej polegającą na uznaniu przez Sąd Apelacyjny, że podstawa wymiaru składek ubezpieczonej z tytułu zatrudnienia nie wynosi 5.000 zł, mimo że wynagrodzenie to jest godziwe, adekwatne do kwalifikacji zawodowych skarżącej oraz zakresu jej obowiązków pracowniczych. Ponadto pełnomocnik skarżących zarzucił, że Sąd Apelacyjny nieprawidłowo ocenił, iż umowa została zawarta dla pozorów i w celu obejścia prawa oraz przewidywała rażąco wygórowane wynagrodzenie. Dodatkowo skarżący dostrzegli w wyroku Sądu drugiej instancji naruszenie przepisów postępowania w zakresie oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Według art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący powołali się we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Powołanie się na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczności wyroku z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; z 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004 nr 3, poz. 49). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398³ § 1 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli zatem przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczności, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się ta „oczywistość”, oraz przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). W judykaturze podkreśla się przy tym, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub

procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133). Ma to szczególne znaczenie w sytuacji, w której oczywista zasadność skargi kasacyjnej miałyby polegać na naruszeniu przepisów procesowych, ponieważ, zgodnie z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., skargę można oprzeć na naruszeniu przepisów postępowania, jeżeli uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Skarżący musi więc wykazać, że następstwa wytkniętej w skardze wadliwości postępowania i orzekania były tego rodzaju (bądź skali), że kształtowały one lub współkształtowały (wadliwą) treść kwestionowanego w sprawie orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997 nr 6-7, poz. 82; z 24 października 2006 r., II PK 38/06, LEX nr 950620 oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 17 marca 2006 r., I CSK 63/05, LEX nr 179971; z 5 grudnia 2007 r., II PK 103/07, LEX nr 863973; z 16 czerwca 2011 r., III UK 213/10, LEX nr 950436).

W kwestii dopuszczalności weryfikacji przez organ rentowy zgłoszonej podstawy wymiaru składki Sąd Najwyższy wypracował jednolite stanowisko. W postanowieniu z 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17 (LEX nr 2497587) przywołano szereg orzeczeń składających się na linię orzeczniczą jednoznacznie dopuszczającą ingerencję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w ten parametr, co następnie jest weryfikowane przez sądy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 1 czerwca 2017 r., I UK 253/16, LEX nr 2342187; z 23 września 1998 r., II UKN 229/98, OSNAPiUS 1999 nr 19, poz. 627; z 14 marca 2001 r., II UKN 258/00, OSNAPiUS 2002 nr 21, poz. 527; z 8 czerwca 1999 r., I PKN 96/99, OSNAPiUS 2000 nr 16, poz. 615; z 4 sierpnia 2005 r., II UK 16/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 191; z 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192 i OSP 2007 nr 4, poz. 41; z 6 lutego 2006 r., III UK 156/05, LEX nr 27254; z 10 marca 2008 r., III UK 98/07, LEX nr 459239; z 22 kwietnia 2008 r., II UK 215/07, LEX nr

448853; z 12 lutego 2009 r., III UK 70/08, LEX nr 725061; z 19 maja 2009 r., III UK 7/09, LEX nr 509047; z 5 czerwca 2009 r., I UK 19/09, LEX nr 515697; z 23 stycznia 2014 r., I UK 302/13, LEX nr 1503234; postanowienia Sądu Najwyższego: z 28 stycznia 2011 r., I UK 314/10, LEX nr 1646914; z 11 września 2012 r., III UK 18/12, LEX nr 1618944; z 14 września 2012 r., I UK 220/12, LEX nr 1675400; uchwała Sądu Najwyższego z 27 kwietnia 2005 r., II UZP 1/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338). Dopuszczalność takiej weryfikacji została potwierdzona w wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 29 listopada 2017 r., P 9/15 (OTK-A 2017/78).

W postanowieniu z 26 czerwca 2019 r., I UK 279/18 (LEX nr 2686031) Sąd Najwyższy przedstawił przesłanki, którymi powinien kierować się sąd ubezpieczeń społecznych rozpoznający wątek godziwego wynagrodzenia w sprawie o ustalenie podstawy wymiaru składek. Zaproponowano rozważanie następujących czynników: siatka wynagrodzeń obowiązująca u tego pracodawcy; średni poziom wynagrodzeń za taki sam lub podobny rodzaj świadczonej pracy w danej branży; wykształcenie i kwalifikacje pracownika; zakres jego obowiązków; odpowiedzialność materialna oraz dyspozycyjność. W zaskarżonym wyroku Sąd Apelacyjny wyraźnie umotywowował odmienną ocenę stanu faktycznego od tej dokonanej przez Sąd Okręgowy, stosując wymienione kryteria oceny wysokości wynagrodzenia odwołującej się ubezpieczonej. Z tego powodu nie można twierdzić, że w sprawie w sposób oczywisty naruszono przepisy, ani tym bardziej, że ocena Sądu odwoławczego jest w oczywisty sposób wadliwa (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Kwestia wysokości wynagrodzeń ustalanych w umowach o pracę zawieranych z pracownicami-kobietami, które wiedzą, zawierając umowę, że są już w ciąży (zwłaszcza kwestia podwyższania tym pracownicom już w czasie ciąży wynagrodzeń z minimalnego do oscylującego wokół przeciętnego/średniego lub wyższego) była już wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. Zaskarżony wyrok (przedstawiona w nim argumentacja) nie odbiega od utrwalonej linii orzecznictwa.

Kwestionowanie w skardze kasacyjnej ustaleń faktycznych (przez zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.) jest niedopuszczalne, co jednoznacznie wynika z art. 398³ § 3 k.p.c.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy, orzekając na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., postanowił odmówić przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, gdyż skarżąca nie wykazała, aby skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona.